Cena zł 2

Lublin, sobota 27 kwiecień 1946 r.

Dziś 6 stron

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 115 (424)

Krajowa Rada Narodowa rozpoczęła swe obrady

WARSZAWA, 26.4. (Obsł. wł.). W dniu wczorajszym o godz. 10-ej rozpoczęły się w Warszawie obrady X. plenarnej sesji KRN. Na posiedzenie przybyli członkowie rządu i korpus dyplomatyczny, ławy zaś sprawozdawców parlamentarnych zajęli liczni przedstawiciele prasy. O godz. 10-ej na salę obrad wszedł Prezydent KRN ob. Bierut, który otworzył obrady wygłaszając krótkie przemówienie okolicznościowe:

„Wysoka Rado! Po raz dziesiąty od dnia swego powstania zbiera się KRN, aby zapisać nowy rozdział w historii demokratycznego odrodzenia naszej Ojczyzny. Każda z dziewięciu dotychczasowych sesji zaznaczyła się w odrodzonym życiu Polski decyzjami o wyjątkowej wadze i olbrzymim przełomowym znaczeniu. Obecna, dziesiąta sesja KRN, którą mam zaszczyt otwierać w tej chwili, zwołana została dla powzięcia decyzji niemniej doniosłych.

Rozstrzygnie ona sprawę odwołania się do Narodu w najbardziej podstawowych zagadnienia ustrojowych i konstytucyjnych, co do których tymczasowe decyzje powzięła Wysoka Rada na ubiegłych sesjach. W ten sposób zostanie zamknięty pewien okres prac naszego parlamentu.

Jestem przekonany, że do zadań obecnych Wysoka Rada odniesie się z tą samą myślą i troską o potrzeby i los naszej Ojczyzny, jakie towarzyszyły jej dotychczasowym obradom".

Po przemówieniu Prezydenta nastąpiło odwołanie i przyjęcie nowych posłów. Nowi posłowie złożyli ślubowanie. Z kolei zabrał głos premier ob. Osóbka-Morawski, który wygłosił dłuższe expose na temat sytuacji w kraju i prac Rządu Jedności Narodowej. Premier ob. Osóbka-Morawski omówił dotychczasowe zasadnicze osiągnięcia oraz zadania, jakie stoją przed naszym rządem w następujących dziedzinach: walka o utrwalenie bezpieczeństwa i odbudowę moralności w kraju, walka z głodem, odbudowa przemysłu, odbudowa transportu, odbudowa wsi w przyfrontowym pasie zniszczeń, miast portowych, miast na ziemiach odzyskanych i Warszawy, zagadnienia Ziem Odzyskanych i repatriacji, odbudowa finansów, odbudowa i szeroki rozwój oświaty i kultury, walka z bandytyzmem politycznym, walka z nędzą powojenną i rozbudowa opieki społecznej. Za pomocą danych liczbowych premier zobrazował rozwój gospodarczy państwa. Premier ob. Osóbka-Morawski wspomniał także o planach rządu oraz wymienił kilka dekretów, przygotowanych przez rząd. Będą one dotyczyły podatku szkolnego, reorganizacji wychowania przedszkolnego, oraz znacznego zwiększenia budżetu Ministerstwa Oświaty i Ministerstwa Zdrowia.

Na zakończenie premier odczytał projekt ustawy o referendum ludowym i wyraził przeświadczenie, że naród w głosowaniu ludowym i wyborach udzieli całkowitego poparcia obozowi demokracji.

Po expose premiera rozpoczęła się dyskusja.

Sprawa polskich statków zatopionych w porcie Bari

WARSZAWA. W związku z projektem wydobycia z wody zatopionych podczas wojny we włoskim porcie Bari polskich statków handlowych „Lwów" i „Puck", armatorzy podają dalsze ciekawe szczegóły tej sprawy. Okazuje się, że statki te nie stanowią obecnie polskiej własności, gdyż po ich zatonięciu armatorzy nasi otrzymali od Brytyjskiego Ministerstwa Transportów Wojennych odpowiednie odszkodowanie i tym samym tytuł własności przeszedł na rzecz wymienionego urzędu. Zostało jedynie zastrzeżone dla Polski prawo pierwszeństwa przy odkupieniu statków w razie ich podniesienia z wody. Statek „Lwów" jest tak zniszczony, że przypuszczalnie nie będzie się nadawał do wydobycia z wody, rozpatrywaną jest natomiast możliwość wydobycia statku „Puck". W razie pomyślnego przebiegu akcji ratowniczej, statek ten byłby odkupiony i ponownie uruchomiony pod polską banderą. (API)

Sprawa Hiszpanii pierwszym punktem obrad

4 ministrów w Paryżu

PARYŻ. Ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło komunikat oficjalny o rozpoczęciu obrad konferencji ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji.

PARYŻ. (PAP). Francuski minister spraw zagranicznych Georges Bidault pierwszy przybył na dziedziniec historycznego pałacu Luksemburskiego o godz. 16.15 na otwarcie konferencji ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Francji i Związku Radzieckiego. Wkrótce po nim przybył amerykański sekretarz stanu James F. Byrnes w towarzystwie doradcy prawnego Beniamina Cohena. Następnie zajechał samochód, wiozący radzieckiego ministra spraw zagranicznych Mołotowa oraz jego zastępcę Andrzeja Wyszyńskiego.

Na minutę przed godz. 17 samochód angielski przywiózł brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Ernesta Bevina w towarzystwie podsekretarza stanu Olivera Harveya.

Wejścia do pałacu Luksemburskiego strzegły oddziały policji, a na korytarzach i na schodach zajęli dyskretnie swe stanowiska detektywi.

PARYŻ. Pierwsze posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych zakończyło się o godz. 20 minut 5. Omówiono jedynie sprawy proceduralne, porządek obrad oraz kolejność wnoszenia na porządek obrad spraw traktatów pokojowych z byłymi satelitami państw osi.

PARYŻ. W kołach politycznych krążą rozmaite pogłoski w sprawie przebiegu pierwszego posiedzenia. Dziennikarze, którzy, jak wiadomo, nie otrzymali wstępu na salę narad, ograniczają się do opisu zewnętrznego tła konferencji.

Bezpośrednio przed rozpoczęciem narad otrzymali 4 ministrowie noty rozmaitych państw. Szczególne zainteresowanie wywarła nota Włoch w sprawie utrzymania armii włoskiej. Ogłoszono również, że rząd czechosłowacki wystąpił z notą, w której domaga się pewnych korektur granicznych na koszt Niemiec. Podobne noty wystosowały również inne państwa, w tej liczbie Holandia. W kołach dobrze poinformowanych przypuszcza się, że porządek dzienny konferencji został ustalony podczas akcji dyplomatycznej, poprzedzającej konferencję. Noty różnych państw nie będą prawdopodobnie miały wpływu na zmianę porządku obrad.

Ze szczególnym zainteresowaniem przyjęto w Paryżu wiadomość o tym, że ministrowie spraw zagranicznych postanowili na pierwszym posiedzeniu zająć się sprawą reżimu gen. Franco — niezależnie od dyskusji toczącej się na Radzie Bezpieczeństwa w Nowym Jorku.

PARYŻ. Ogólnie przewidują, że konferencja potrwa około 3 tygodni. Korespondent „Evening News" dowiaduje się, że minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Byrnes, w wypadku niepowodzenia rokowań przedstawi „pięcioletni plan rozwiązania zagadnień gospodarczych w Europie". Plan ten przewiduje m. in. zniesienie w Europie na przeciąg 5 lat taryf celnych, utworzenie w Genewie europejskiego biura ONZ, które zajmie się sprawami węgla, energii elektrycznej, handlu, transportu i żywności. (PAP)

—ooo—

Hoover złoży sprawozdanie prezydentowi Trumanowi

WASZYNGTON, 25.4. Departament rolnictwa podał do wiadomości, że b. prezydent Hoover powróci do Stanów Zjednoczonych w dniu 10 maja. W ostatnich dniach kwietnia Hoover spotka się prawdopodobnie z marszałkiem Czang-Kai-Szekiem, a następnie uda się do Tokio. Do Stanów Zjednoczonych wróci Hoover przez San Francisco i natychmiast po przybyciu złoży sprawozdanie prezydentowi Trumanowi.

Trwałe podstawy współpracy polsko-rumuńskiej

(Wywiad z ambasadorem Rumunii p. Raiciu)

WARSZAWA. Ambasador Rumunii w Polsce p. I. Raiciu, który niedawno złożył listy uwierzytelniające Prezydentowi KRN, udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu, w którym m. in. oświadczył:

Głównym postulatem polityki rumuńskiej jest obecnie lojalna współpraca z wielkimi demokracjami, a szczególnie ze Związkiem Radzieckim. Rumuni zarówno jak Polacy, nareszcie znaleźli równowagę w dziedzinie polityki zagranicznej, która łączy w sobie interesy i pragnienia naszych narodów. Oto podstawa nowa i realna naszej współpracy: wspólnota interesów, wspólnota dążeń naszych narodów. Można się spodziewać, że stosunki przyjazne między naszymi krajami będą miały charakter stały i głęboki. Na pytanie: w jakich dziedzinach przewiduje p. Ambasador współpracę polsko - rumuńską? — p. Raiciu odpowiada, że we wszystkich: zarówno w dziedzinie politycznej, gdzie oba nasze kraje kroczą po tej samej drodze odbudowy społecznej i politycznej, w dziedzinie gospodarczej a także kulturalnej, w której należy odrodzić nasze stosunki, nawiązując do wielowiekowej tradycji. Jeśli chodzi o wymianę gospodarczą, to w tej dziedzinie, być może nie jestem zbytnim optymistą, jednak uważam, że Rumunia może stać się źródłem zbytu dla wszystkich wytworów polskiego przemysłu, a także węgla. Wzamian Rumunia może dostarczać Polsce swych bogactw rolnych, które dawniej wysyłała do Niemiec oraz nafty.

Rokowania radziecko-fińskie

MOSKWA. W dniu 25 kwietnia opublikowano radziecko - fiński komunikat o pobycie delegacji fińskiej, z premierem Pekkalą na czele, w Moskwie. W komunikacie stwierdzono, że w rozmowach, które toczyły się pomiędzy delegacją fińską a rządem radzieckim, rozpatrzono szereg spraw związanych z wypełnieniem przez Finlandię warunków zawieszenia broni. Rząd radziecki zgodził się na odroczenie terminu zwrotu mienia wywiezionego z ZSRR w czasie wojny. Poza tym rząd radziecki okaże Finlandii pomoc przy odbudowie i dostarczy 100.000 ton pszenicy. Związek Radziecki uzyskał koncesje od Finlandii w elektrowniach w północnej Finlandii. Rozpatrzono również sprawę współpracy gospodarczej. (PAP)

Premiowa Pożyczka Odbudowy Kraju

jest najpewniejszą i najkorzystniejszą lokatą kapitału

Pierwsza rocznica ONZ

(Le Be) Po pierwszej wojnie światowej stworzono Ligę Narodów, projektowaną jako instrument utrwalenia pokoju, jako forum, gdzie mogłyby być rozpatrywane i rozstrzygane spory między państwami. Mówiono, że tworzy się coś w rodzaju „rządu świata". Ale dwie największe potęgi świata nie brały udziału w Lidze Narodów — Rosja i Stany Zjednoczone. Liga była skazana na to, by stać się instrumentem polityki Ententy. W dążeniu do utrwalenia swojej politycznej hegemonii pewne duże mocarstwa zdegradowały Ligę do roli teatru dyplomatycznego. Działały siły, które sobie nie życzyły pokoju na zawsze, które umożliwiały wzrost niebezpieczeństwa i były współodpowiedzialne za katastrofę ludzkości w roku 1939. Zwalczały one tezę o niepodzielności pokoju — jedyną wtenczas zbawienną formułę, której przestrzeganie uniemożliwiłoby sukcesy Mussoliniemu, Hitlerowi i Franco — katom ludzkości.

Ta pierwsza próba stworzenia międzynarodowej organizacji, wyposażonej w odpowiedni autorytet i odpowiednie środki w celu utrwalenia i obrony pokoju, nie udała się, bo panował w niej stary duch kancelarii dyplomatycznych, nie duch solidarności narodów, lecz walki o egoistyczne cele poszczególnych państw. Walkę tę wykorzystała „oś", państwa faszystowskie, które przeszły w polityczną ofensywę, żadnym solidarnym pociągnięciem innych narodów nie zahamowane. Z politycznej ofensywy przeszedł faszyzm do militarnej — w Hiszpanii i Abisynii. Generalna próba faszyzmu udała się. Liga Narodów była półtrupem.

Wszystkie jednostronne umowy Hitlera z innymi państwami były łańcuchem klęsk Ligi Narodów. Autorytet jej podkopali politycy Ententy, ostatni cios zadało jej Monachium.

W kwietniu roku 1944, jeszcze przed ostateczną kapitulacją Niemiec, zwołano do San Francisco konferencję 50-ciu narodów w celu stworzenia organizacji, o której ludzkość po pierwszej wojnie marzyła i która po ponownej, gigantyczniejszej katastrofie musiała powstać w takiej formie, która by uniemożliwiła trzecią wojnę światową — ostateczną zagładę cywilizacji. Rok temu stworzono tę Organizację Narodów Zjednoczonych ze Zgromadzeniem Generalnym o charakterze międzynarodowego parlamentu; z Radą Bezpieczeństwa — jakoby rządem Narodów Zjednoczonych, który stara się załatwić spory za pomocą arbitrażu i rokowań pokojowych i który może w celu zapewnienia pokoju stosować sankcje gospodarcze i nawet siłę zbrojną; z Radą Gospodarczo-Społeczną, zajmującą się sprawami gospodarczymi, kulturalno-pedagogicznymi społecznymi — w celu podniesienia poziomu życiowego na całym świecie i w celu obrony praw człowieka; z Radą Powierniczą, która rządzić ma terenami — byłymi mandatami — poddanymi jej władzy w celu podniesienia dobrobytu ludności tych terenów i doprowadzenia ich do suwerenności; z Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości zamiast Trybunału Haskiego i z Sekretariatem Generalnym.

I dziś również działają siły, które starają się rozbić solidarność narodów, wyrazicielem której jest O.N.Z. Walka o utrwalenie pokoju jest walką o autorytet O.N.Z., o niedopuszczenie do użycia jej jako narzędzia polityki pewnych ugrupowań. O.N.Z. jest pomyślana jako instrument ludzkości — bo jest ona organizacją narodów, a nie dyplomatów.

Subskrypcja PPOK w jednostkach K.B.W. Lublin

Suma subskrypcji P.P.O.K. w jednostkach K.B.W. Lublin osiągnęła w pierwszym dniu, tj. 25 bm., 39.434 złotych. Subskrypcja trwa nadal.

Z procesu w Norymberdze

Goebbels opracował plan podpalenia Reichstagu

NORYMBERGA. Na czwartkowym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze zeznawał w dalszym ciągu jeden z wyższych urzędników wywiadu niemieckiego, dr. von Gisevius. Opisał on, w jaki sposób zostali usunięci 2 generałowie niemieccy, Fritsch i Blomberg, którzy przeciwstawiali się planom agresywnym hitlerowców. Gen. Fritsch został oskarżony o homoseksualizm, zaś o młodej żonie Blomberga twierdzono, że była przed ślubem prostytutką. Gisevius twierdził, iż Schacht wzywał generałów i admirałów do uwolnienia Rzeszy Niemieckiej od brązowego terroru. Podkreślił on, iż pragnie, aby świat dowiedział się, że były również jednostki w Niemczech, które posiadały poczucie honoru i odwagi. Wraz z Fritschem zostali usunięci z ministerstwa wojny wszyscy generałowie, których podejrzewano o stanowisko opozycyjne. Dymisja Fritscha, zdaniem Giseviusa, była początkiem wojny. Świadek twierdził, iż w r. 1938 istniało porozumienie między generałem Halderem i Schachtem, zmierzające do wywołania rewolucji w Niemczech w razie rozpoczęcia wojny przez Hitlera. Gen. Halder scharakteryzował Hitlera jako człowieka krwiożerczego, pijanego krwią, który pragnął wojny i dążył do niej. Gen. Halder był zdania, iż nazajutrz po rozpoczęciu działań wojennych należy zamordować Hitlera i powiedzieć narodowi, że uczynił to nieprzyjaciel".

Spisek Schachta przeciwko Hitlerowi nie udał się, gdyż Hitler otoczony był legendą. Kiedy wojska niemieckie wkroczyły do Czechosłowacji, wielu Niemców, którzy byli w opozycji przeciwko reżimowi, nosiło się z myślą emigrowania — zeznał świadek. — Schacht i Goedeler twierdzili jednak, iż należy pozostać w Niemczech". Gisevius twierdził, iż rewolucyjna grupa, na czele której stał Schacht, starała się nawiązać kontakt z rządem brytyjskim za pośrednictwem Watykanu. Na wiosnę 1943 r. znów nie udał się zamach na Hitlera. Bomba, która znajdowała się w samolocie, mającym zawieźć Hitlera na front wschodni, nie eksplodowała. Świadek podał do wiadomości, iż dowódca wojsk niemieckich pod Stalingradem, von Paulus, również należał do spisku i miał dać sygnał do powstania. Niestety, dostał się do niewoli.

W sprawie pożaru Reichstagu Gisevius oświadczył, że plan został opracowany przez Goebbelsa. Wybrano 10 SS-manów, którym polecono rozmieszczenie środka chemicznego, zapalającego się w przeciągu godziny, w gmachu Reichstagu. Z góry postanowiono, iż odpowiedzialność za pożar poniesie partia komunistyczna. Jeden z SS-manów, który nie otrzymał obiecanej nagrody i został usunięty z partii narodowo - socjalistycznej, chciał złożyć zeznanie przed sądem w Lipsku, lecz o zamiarach jego dowiedziało się gestapo i został on zamordowany. Innych świadków podpalenia nie udało się również odnaleźć. Zginęli oni podczas wojny. Na pytanie prokuratora Jacksona, co spiskowcy zamierzali uczynić z czołowymi hitlerowcami obecnie na ławie oskarżonych, w razie zamordowania Hitlera, Gisevius oświadczył iż wszyscy oni mieli znaleźć się za kratkami. (PAP)

—oOo—

Rada Bezpieczeństwa zaaprobuje wniosek Australii

NOWY JORK. Na środowej konferencji delegatów Rady Bezpieczeństwa przystąpiono do dyskusji nad wnioskiem australijskim w sprawie powołania komisji, która ma zbadać, czy ustrój gen. Franco zagraża pokojowi międzynarodowemu. Delegacja brytyjska, opierając się na instrukcjach otrzymanych od swego rządu, wyraziła zgodę na dyskusję nad wnioskiem australijskim. Ma ona jednakże otrzymać dalsze instrukcje przed następnym posiedzeniem Rady. W kołach politycznych podkreślają, że istnieją szanse, iż wniosek australijski będzie zaaprobowany przez wszystkie delegacje w uwzględnieniem niewielkich poprawek i przedłużeniem terminu, do którego komisja miałaby złożyć sprawozdanie.

MOSKWA. Dziennik „Izwiestia" w tygodniowym przeglądzie międzynarodowym poświęcają naczelne miejsce wnioskom delegata polskiego w Radzie Bezpieczeństwa, ambasadora Oskara Lange, który w imieniu rządu polskiego zażądał rozpatrzenia sytuacji, jaka powstała w związku z istnieniem rządu gen. Franco w Hiszpanii. Wniosek delegata polskiego wywołał liczne odgłosy w prasie zagranicznej. Dziennik amerykański „Washington Post" pisze w artykule wstępnym, że Lange wytoczył przeciwko faszystowskiemu reżimowi w Hiszpanii oskarżenie dobrze umotywowane i poparte wystarczającymi dokumentami. Delegat radziecki w Radzie Bezpieczeństwa, Gromyko — piszą dalej „Izwiestia" — który poparł wniosek Langego, przypomniał, że reżim Franco „powstał nie na drodze wewnętrznego układu w Hiszpanii, lecz jako wynik interwencji zewnętrznych ze strony państw osi — hitlerowskich Niemiec i faszystowskiej Italii, które narzuciły narodowi hiszpańskiemu faszystowski reżim Franco". W ten sposób przedstawiciel radziecki wykazał całkowitą słuszność postawienia na Radzie Bezpieczeństwa zagadnienia hiszpańskiego, będącego nie wewnętrzną sprawą Hiszpanii, lecz posiadającego znaczenie dla całego świata. (PAP)

—ooo—

Zawarcie układu gospodarczego między Polską i St. Zjednoczonymi

WASZYNGTON (API). Amerykański departament stanu podał do wiadomości, że między rządem Stanów Zjednoczonych i rządem Rzeczypospolitej Polskiej zawarty został układ gospodarczy, który pozwoli Polsce zreorganizować swą sieć kolejową oraz eksportować do krajów europejskich swój węgiel. Układ ten przewiduje:

1) Kredyt w wys. 40 milionów dolarów przyznany przez Bank Eksportowo - Importowy na cele zakupu w Stanach Zjedn. parowozów i wagonów kolejowych;

2) Kredyt w wys. 50 milionów dol. dla umożliwienia Polsce zakupu części nadwyżek zapasów amerykańskich w celu przyspieszenia odbudowy kraju.

W oficjalnym komunikacie, skierowanym dziś do zastępcy sekretarza stanu Achesona, ambasador Rzplitej Polskiej, Oskar Lange, akceptuje ogólne warunki, określone przez departament stanu Stanów Zjedn. Warunki te przedstawione były w piśmie wręczonym uprzednio przez Achesona ambasadorowi Langemu. W piśmie tym Acheson podkreśla, że rząd Stanów Zjedn. ma nadzieję, iż przyznane Polsce kredyty zapoczątkują ścisłą współpracę gospodarczą między obu krajami.

ZIOŁA lecznicze i aromatyczne dla aptek, hurtowni, fabryk farmac., potrzeb weterynaryjnych i in., krajane i sproszkowane oraz różne herbaty domowe poleca Przetwórnia Zielarska w Stanowicach, poczta Strzegom, tel. 155 D. Śl. cennik na żądanie. 1875

W KILKU WIERSZACH

✻ **PRAGA.** W wyborach do czechosłowackiego sejmu ustawodawczego, jakie odbędą się 26 maja br., kandydować będą z małymi wyjątkami wszyscy członkowie obecnego rządu czeskiego.

✻ **MOSKWA.** Korespondent dziennika „Prawda" donosi z Tokio, że wojskowe władze amerykańskie konfiskują i wywożą do Stanów Zjednoczonych cenne dzieła sztuki, towary, urządzenia fabryk itd.

✻ **PRAGA.** Czechosłowackie władze bezpieczeństwa wpadły na trop szeroko rozgałęzionej akcji przemycania wybitnych działaczy hitlerowskich do Austrii. Akcją tą kierowali dwaj funkcjonariusze austriackiego urzędu repatriacyjnego w miejscowości Svitavach.

✻ **MOSKWA.** Rząd Azerbejdżanu wyznaczył delegację do pertraktacji z rządem irańskim.

✻ **MOSKWA.** Delegacja rządu fińskiego z premierem Pekkala opuściła Moskwę, udając się do Finlandii. Odjeżdżających żegnali na centralnym lotnisku przedstawiciele rządu ZSRR oraz korpus dyplomatyczny.

✻ **RZYM.** Znany dyrygent włoski Toscanini, który dobrowolnie skazał się na wygnanie podczas reżimu faszystowskiego, powrócił do Włoch. W dniu 11 maja br. rozpocznie się w Mediolanie w operze La Scala szereg koncertów pod jego batutą.

✻ **LONDYN.** Admirał Mountbatten, który przybył drogą lotniczą do Batawii, odbył dłuższą rozmowę z zastępcą generał-gubernatora Indii holenderskich Blomem, po czym odwiedził naczelnego dowódcę armii holenderskiej na Dalekim Wschodzie, gen. van Spoora.

✻ **LONDYN.** Szef misji europejskiej UNRRA gen. Morgan udał się drogą powietrzną do Stanów Zjednoczonych w celu omówienia z nowym dyrektorem generalnym La Guardia zagadnień związanych z opieką nad uchodźcami i wysiedlonymi.

✻ **WASZYNGTON.** Amerykańskie ministerstwo marynarki podało do wiadomości, iż Rzesza Niemiecka straciła podczas wojny na skutek ataków marynarki i lotnictwa sojuszniczego 1.110 łodzi podwodnych i 162 okręty, wśród których znajdowało się 9 pancerników.

✻ **PRAGA.** Do Pragi przybył na kilkudniowy pobyt Aston Gwatkin, b. współpracownik lorda Runtimana, który stał na czele brytyjskiej specjalnej misji w Czechosłowacji w okresie Monachium.

Stłumienie buntu więźniów w Mediolanie

RZYM. Radio mediolańskie doniosło, że o godz. 14.30 zbuntowani więźniowie w więzieniu Sante Vittore wywiesili białą flagę na znak poddania się. Policja zagroziła użyciem artylerii i zbombardowaniem więzienia, jeżeli oblężeni nie zaprzestaną oporu. Przywódcą buntu był Giuseppe Cordonna.

Cordonna przechwalał się, że był członkiem pierwszego gabinetu Mussoliniego i podczas aresztowania oświadczył, że jest dotąd faszystą.

Buntownicy starając się odwlec poddanie się, przywiązali zakładników do żelaznych wrót więzienia, ale ustąpili, kiedy pierwszy pocisk uderzył w gmach. Na krótki czas przed wywieszeniem białej flagi żołnierze podłożyli ładunek dynamitu pod wewnętrzną ścianę więzienia i zrobili wyłom, przez który wjechał miotacz ognia. Wojsko całkowicie opanowało sytuację i 2500 więźniów zostało wyprowadzonych z podniesionymi rękami, za wyjątkiem tych, którzy nieśli rannych. Grupa straceńców pod wodzą bandyty Barnieri walczyła do ostatka.

80 tys. ludzi zginęło w Stutthofie w Gdańsku

Oprawcy niemieccy przed sądem

Przed Specjalnym Sądem Karnym w Gdańsku rozpoczął się proces przeciwko funkcjonariuszom obozu koncentracyjnego w Stutthofie — obozu, którego smutna sława szeroko rozeszła się w Polsce i za granicą. Nazwa Stutthof była niemal równoznaczna ze słowem śmierć.

Na ławie oskarżonych zasiadło 15 funkcjonariuszy obozu. Nie są to dygnitarze obozowi, gdyż ci zdołali chwilowo skryć się. Sądzeni obecnie przestępcy — jak wynika z aktu oskarżenia — mają jednak na sumieniu nieskończoną ilość zbrodni. Ich działalność doskonale odzwierciadla stosunki panujące w obozie, gdzie na ogólną ilość 120 tysięcy więźniów 80 tysięcy zmarło po przebyciu całej gehenny wyrafinowanych tortur.

Przewodniczy rozprawie prezes Specjalnego Sądu Karnego w Gdańsku, dr Józef Tarczewski, przy udziale ławników red. Iżyckiego i prof. Tyleckiego. Z uwagi na to, że czas trwania procesu przewidziany jest na okres 2 do 3 tygodni, w rozprawie bierze udział dwóch ławników zapasowych. Oskarżenie wnosi prokurator Dąb, szef Nadzoru Prokuratorskiego w Ministerstwie Sprawiedliwości, oraz prokurator Specjalnego Sądu Karnego w Gdańsku Stachurski.

Sąd po wyłączeniu sprawy oskarżonego Ziełkowskiego, który zmarł w szpitalu więziennym i po zaprzysiężeniu biegłych tłumaczy, przystąpił do odczytywania aktu oskarżenia. Akt ten zarzuca oskarżonym, że w okresie od września 1939 do stycznia 1945 w Stutthofie, pow. gdański, współpracując z okupacyjną władzą niemiecką i będąc funkcjonariuszami obozu koncentracyjnego Stutthof, brali udział w znęcaniu się nad osadzonymi w obozie osobami i dokonywali zabójstw. Dalszy ciąg aktu oskarżenia precyzuje przestępstwa popełnione przez każdego z podsądnych. Litania tych przestępstw jest olbrzymia: bicie więźniów pięściami, kijami, kamieniami, kopanie, łamanie kości, kaleczenie, głodzenie, obciążanie więźniów nadmierną pracą oraz wszelkiego rodzaju maltretowanie i zabijanie ludzi — oto ogólne zarzuty, jakimi akt oskarżenia obciąża podsądnych.

Pierwszy zeznaje oskarżony Johann Pauls, niski krępy brunet w średnim wieku. Jak wynika z treści aktu oskarżenia, Pauls przybył do Stutthofu w r. 1941, pełniąc służbę do maja 1943 roku jako szef kolumny więźniów, liczącej 1.500 osób, a przeznaczonej do robót leśnych. Podczas pobytu w obozie awansował do stopnia oberscharführera. Bił on osobiście więźniów, łamiąc im niejednokrotnie przy tym ręce. Wielu więźniów wskutek bicia zmarło. Podczas robót strzelał do więźniów jak do celu, zezwalając przy tym na znęcanie się nad więźniami przez „kapo". Praca więźniów była niesłychanie ciężka przy bardzo niskich racjach żywnościowych. Wyżywienie więźnia stanowiło niecałe 200 g chleba i porcję wodnistej zupy przy pracy od 7 rano do 9 wieczór. Śmiertelność była wielka. Umierano przeważnie z wycieńczenia, przy czym zwłoki zakopywane były na miejscu. W krzyżowym ogniu pytań Pauls przyznaje, iż niejednokrotnie bił więźniów, aczkolwiek usiłuje zaprzeczyć jakoby kogokolwiek zadręczył na śmierć. W czasie bytności Paulsa w Stutthofie zdarzały się wizyty dygnitarzy hitlerowskich m. in. gauleitera Forstera, przy czym następowało wtedy zaostrzenie rygoru w stosunku do więźniów.

Sąd przystępuje do przesłuchania drugiego z kolei oskarżonego, Józefa Reitera, eingedeutscha, który pełnił funkcję „kapo". Oskarżony rozpoczął swą karierę w obozie w Grenzdorfie, gdzie wsławił się okrucieństwem. Przeniesiony następnie do Stutthofu stał się wkrótce postrachem całego obozu. Przydzielony był do kolumny składającej się z Polaków i Żydów, zatrudnionych przy tłuczeniu kamieni. Zawsze uzbrojony w gruby kij bił więźniów bez żadnego powodu. Specjalnością jego było obciążanie więźniów kamieniami i zmuszanie ich następnie do biegania. Gdy który padał ze zmęczenia, dobijał go kijem. Więźniów podprowadzał pod ogrodzenie obozowe, a wówczas strażnicy strzelali do nich.

Pomyślny przebieg starań o zwrot statków gdańskich

WARSZAWA, 26.4. Jak już podawano do wiadomości, Rząd Polski wystąpił z żądaniem zwrócenia Polsce wszystkich ocalałych statków, które pływały dawniej pod banderą gdańską. Strony angielska i amerykańska wyraziły już na to swoją zgodę, a ostatnio rząd radziecki również zgodził się na wyłączenie z podlegającej podziałowi niemieckiej morskiej floty handlowej wszystkich statków niemieckich, a w tym i pływających dawniej pod banderą gdańską. Tym sposobem zwrot statków gdańskich został definitywnie przesądzony na korzyść Polski. (API)

—oOo—

Bank Polski wraca do kraju

W tragicznych dniach września 1939 r. Zarząd Banku Polskiego w celu usunięcia i uratowania przed najeźdźcą aktywów Banku Polskiego, a w pierwszej linii zapasu złota, zdecydował opuścić kraj.

Dzięki wysiłkowi zarówno Zarządu jak pracowników Banku aktywa Banku zostały uratowane i zdeponowane w krajach sojuszniczych.

Zarząd Banku Polskiego natychmiast po nawiązaniu kontaktu z pierwszymi wysłannikami Rządu Jedności Narodowej tj. w dniu 8 lipca 1945 r. zdecydował powrót do kraju, co znalazło swój wyraz w formalnej uchwale Zarządu Banku z dnia 23 lipca 1945 r.

W związku z trudnościami komunikacyjnymi Bank Polski nie mógł natychmiast przeprowadzić swej repatriacji, jak również w związku z koniecznością powołania do życia Narodowego Banku Polskiego, już w styczniu 1945 r. nie mógł wznowić swych czynności jako bank biletowy. Skoro tylko powrót do kraju stał się możliwy, Zarząd Banku Polskiego przeniósł swoje urzędowanie do siedziby Banku, tj. Warszawy, gdzie począwszy od pierwszego swego posiedzenia, odbytego w dniu 7 kwietnia 1946 r., będzie funkcjonował. Repatriacja aktywów, archiwum i majątku Banku z zagranicy jest w toku.

W związku z powrotem Banku Polskiego do kraju należy wyjaśnić, że na skutek upływu pięcioletniej kadencji dotychczasowego prezesa Banku prof. Winiarskiego, został mianowany prezesem Banku Polskiego ob. Edward Drożniak, prezes Narodowego Banku Polskiego.

Wiadomości z kraju

DARY DLA POLSKICH MARYNARZY I RYBAKÓW

WARSZAWA. Brytyjska służba pomocy dla pracowników marynarki handlowej przydzieliła drugą z kolei partię worków z odzieżą, w ilości tysiąca, jako dar dla polskich marynarzy i rybaków.

DELEGAT MIĘDZYNAR. CZERWONEGO KRZYŻA W WARSZAWIE

WARSZAWA. Do Warszawy przybył dr Emil Boesch w charakterze stałego delegata przy PCK z ramienia Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża i Komisji Mieszanej Czerwonych Krzyży w Genewie.

ŻOŁNIERZE OBOZÓW REPATRIACYJNYCH DLA P.C.K.

WARSZAWA. Żołnierze polskich obozów repatriacyjnych w Szkocji przeprowadzili zbiórkę na rzecz PCK w Polsce. Zakupione, z dotychczas uzyskanych w drodze zbiórki funduszów, leki i narzędzia chirurgiczne częściowo przybyły już do kraju, częściowo zaś są w drodze, transportowane przez powracających do kraju żołnierzy.

POGRZEB ŻOŁNIERZY POLEGŁYCH W WALCE Z N.S.Z.

KATOWICE. W dniu 24 bm. odbył się w Katowicach przy tłumnym udziale społeczeństwa oraz delegacji ugrupowań politycznych i społecznych pogrzeb 6-ciu oficerów i żołnierzy wojsk wewnętrznych województwa śląsko-dąbrowskiego. Żołnierze ci polegli na posterunku w Wielką Sobotę wieczorem podczas likwidacji zbrojnych band NSZ.

POWSTANIE ROBOTNICZEJ AGENCJI PRASOWEJ

WARSZAWA. Dnia 25 kwietnia rozpoczęła w Warszawie działalność informacyjno-publicystyczną Agencja Prasowa Polskiej Partii Robotniczej pod nazwą Robotnicza Agencja Prasowa RAP.

PIERWSZE AKTY OBYWATELSTWA DLA DOLNOŚLĄZAKÓW

ŁÓDŹ. Ostatnio w Namysłowie odbyła się uroczystość wręczenia przez starostę ob. Kruka pierwszych czterech aktów uznania obywatelstwa polskiego rodzinom, które pomimo prześladowań hitlerowskich nie wyparły się swego polskiego pochodzenia.

750 MIL. ZŁ NA ODBUDOWĘ STOLICY

WARSZAWA. Na drugi kwartał br. na odbudowę m. st. Warszawy przewidziano w ramach planu państwowego ogółem 750 milionów zł, z czego 500 milionów zł przypada na dotacje państwowe, a 250 milionów zł na kredyty bankowe. Kwotami tymi dysponuje BOS i nowoutworzona a współpracująca z BOS-em Warszawska Dyrekcja Odbudowy.

ZAPIS EMIGRANTKI NA RZECZ UCZELNI KRAKOWSKICH

KRAKÓW. Zmarła w Chicago emigrantka polska Antonina Dziewońska — van Buren, córka rolnika spod Dobczyc, zapisała w testamencie kwotę 5 tys. dolarów Uniwersytetowi Jagiellońskiemu oraz kwotę 2 tys. dolarów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ POMAGA OFIAROM WOJNY

WARSZAWA. Zarząd Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. „Społem" wyasygnował pół miliona złotych na pomoc najbardziej poszkodowanym mieszkańcom terenów, na których przez dłuższy czas trwał front wojenny.

WYSTAWA POLSKIEJ KSIĄŻKI WOJSKOWEJ

WARSZAWA. W początkach maja otwarta zostanie w Muzeum Wojska Polskiego wystawa książki wojskowej, organizowana przez Wojskowy Instytut Naukowo Wydawniczy.

PREZES SZWEDZKIEGO ZW. SPÓŁDZIELCÓW PRZYBYŁ DO POLSKI

WARSZAWA. Wczoraj przybył samolotem ze Sztokholmu do Warszawy członek egzekutywy Międzynarodowego Związku Spółdzielczego i prezes Szwedzkiego Zw. Spółdzielców Albin Johansson.

—ooo—

Obrady Zarządu Głównego Zw. Zaw. Dziennikarzy R.P.

WARSZAWA, 26.4. W dniach 11 i 12 maja br. odbędą się obrady plenarne Zarządu Głównego Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P.

Na porządku obrad poza sprawami organizacyjnymi znajdą się sprawy materialnej sytuacji dziennikarza (umowa zbiorowa), sytuacji społecznej dziennikarzy, sprawa Międzynarodowego Kongresu Dziennikarskiego w Kopenhadze oraz wniosku polskiego na Kongres w sprawie walki z nieprawdziwymi wiadomościami i wreszcie sprawa przedstawicielstwa dziennikarstwa polskiego w KRN.

W zebraniu Zarządu Głównego Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. wezmą udział przedstawiciele zrzeszonego dziennikarstwa z całej Polski.

Do nabycia lód
Noworybna 2. 1886

Nowy prezes PCK

W dniu 25 bm. wiceminister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął nowego prezesa Polskiego Czerwonego Krzyża dr Bronisława Kostkiewicza.

Ani szumna reklama ani piękne pudełko nie konserwują obuwia tylko dobra pasta.
Pastą do obuwia
„STANGARD"
Obuwia nie zniszczysz. Do nabycia w każdym sklepie.
LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA
Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94 1482

Społeczeństwo subskrybuje PPOK

WARSZAWA, 26.4. W dniu 17 bm. odbyło się w gmachu Ministerstwa Administracji Publicznej z inicjatywy Zarządu miejscowego Koła Zw. Zaw. ogólne zebranie pracowników Ministerstwa w sprawie subskrypcji Pożyczki Odbudowy Kraju. W zebraniu wziął udział minister dr Kiernik. W przemówieniu swym minister podkreślił m. in., że nie tylko słowami, lecz i czynami powinniśmy budować własne Państwo.

Po przemówieniu jednomyślnie uchwalono wziąć udział w subskrypcji, zgodnie z apelem Naczelnego Komitetu Obywatelskiego. Do subskrypcji przystąpiono bezpośrednio po zakończeniu zebrania.

BYDGOSZCZ, 26.4. W związku z subskrypcją Pożyczki Odbudowy Kraju zorganizowano na terenie województwa pomorskiego 47 komitetów miejskich, 18 powiatowych i 90 komitetów gminnych, które rozpoczęły swą działalność. Od początku tej akcji do dnia 24 kwietnia przedpłata Pożyczki Odbudowy Kraju w województwie pomorskim przekroczyła sumę 65 milionów złotych.

WARSZAWA, 26.4. Zastępca Prezydenta Krajowej Rady Narodowej ob. wiceprezydent Szwalbe przyjął przedstawicieli Spółdzielni Spożywców „Wyzwolenie" — Warszawa-Praga, którzy złożyli uroczyście na ręce wiceprezydenta Szwalbego czeki na łączną sumę 200.000 zł, jako przedpłatę na Pożyczkę Odbudowy Kraju.

Kupon xxx
Poradni Prawnej

Mydło „JAWA" i „PLON"
Doskonałej jakości Do nabycia w każdym sklepie
Lubelskiej Fabryki Mydła. LUBLIN, Przemysłowa 5
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8
1483

Imieniny lasu

W dniu dzisiejszym obchodzimy „imieniny" lasów polskich.

Komitet obchodu „Dnia Lasu" wyłoniony został przez Plantacje Miejskie oraz Dyrekcję Lasów Państwowych województwa lubelskiego i łącznie z Kuratorium Szkolnym organizuje w dniu dzisiejszym sadzenie drzew przez młodzież szkolną.

Obsadzone drzewkami zostaną ulice następujące: Długosza, Weteranów, Północna, dojazdowa na Czechów i Unicka; również Park Miejski zostanie zasilony nowymi drzewkami.

Drzewka te pochodzą ze szkółek Plantacji Miejskich na Czechowie. Są to 6—8 letnie lipy i klony; wybrane zostały te gatunki, gdyż dostarczają one miodu dla pszczół: klony, które najwcześniej kwitną — już w maju i lipy — aż do końca sierpnia.

Rano w szkołach odbędą się pogadanki o użyteczności lasów, po czym o godz. 10-ej młodzież uda się na wyznaczone sobie odcinki, by pod fachowym kierownictwem zasadzić drzewka, którymi i w przyszłości będzie się opiekowała.

Bo czyż jest do pomyślenia, by drzewko, które zasadzimy własnymi rękami, miało ulec zniszczeniu przez łamanie gałęzi, obdzieranie kory i bezmyślne niszczenie żywego tworu przyrody? Taki stan, jaki obecnie panuje u nas, musi ulec zmianie. Społeczeństwo nasze zdemoralizowane przez wojnę i stosunki okupacyjne powinno już odzwyczaić się od czynów, których nie zawahamy się nazwać po imieniu: kradzieżą. Bo niczym innym, jak kradzieżą dobra społecznego, jest zrywanie kwiatów i łamanie gałęzi na bukiety, lub ścinanie konarów na opał, deptanie trawników, rozbieranie płotów i wypasanie kóz kora drzewną. Dość spojrzeć na drzewa, którymi obsadzony był Czechów Górny: prześliczne młode lipki są skazane na zagładę, gdyż kozy, wypuszczane przez właścicieli na ulicę bez dozoru, doszczętnie odarły je z kory. Trawniki na placu Litewskim zasiewane były w roku ubiegłym aż cztery razy. Dziś po trawie nie ma prawie śladu. Nic nie pomagają upomnienia dozorców. Plac przeżyna przecie dostateczna ilość ścieżek. Czyż wszyscy się tak bardzo spieszymy, że musimy sobie koniecznie skracać drogę na przełaj przez trawnik? Saski Ogród nie może się opędzić przed wyrostkami, którzy przesadzają mur o każdej porze dnia i nocy, kradną rośliny, łamią gałęzie, niszczą krzewy i drzewa.

A obok takich, niestety, codziennych, zjawisk zanotować możemy dowód umiłowania przyrody przez młodzież i pięknej, ofiarnej pracy dla wspólnego dobra miasta. Mianowicie od 15 kwietnia dwie lubelskie drużyny harcerzy rozpoczęły pracę przy wyrównywaniu okopów w Soskim Ogrodzie. Tereny te po wyrównaniu zostaną obsiane trawą i obsadzone krzewami i drzewami. W tej pożytecznej pracy udział biorą drużyny: 29-ta Dadosa Tadeusza i 10-ta pod nadzorem drużynowego Mroza Jana i przybocznego Rejaka Aleksandra. Obie drużyny należą do hufca „Lublin-Zachód" i liczą po 30 harcerzy.

Na pewno młodzież, która dobrowolnie zgłosiła się do pracy, nie będzie łamała gałęzi sama i dopilnuje, by koledzy szkolni nie robili tego.

Dziś, w dniu imienin lasu polskiego, ślubujmy sobie nigdy nie niszczyć drzew, nie zrywać kwiatów w ogrodach i na placach miejskich, a przeciwnie, opiekować się przyrodą, otaczać ją troską i miłością. Niech każdy kwiat, każda gałąź rozkwitła, każdy ptak będą od dziś dla nas świętością nietykalną. To co jest radością naszych oczu, zdrowiem naszych płuc, niech korzysta z opieki każdego dziecka i każdego dorosłego, rozwija się swobodnie i rozrasta — dla mnie, dla ciebie — dla niego — dla każdego z nas.

Z. B.

Wróg lasu jest wrogiem Narodu

27 IV — „Dzień Lasu"

Wzorem lat przedwojennych i roku ubiegłego dzień 27 kwietnia jest dniem „imienin" lasu polskiego.

Przed wojną Polska zajmowała trzynaste z kolei miejsce w szeregu państw europejskich pod względem zalesienia. Obecnie w szeregu tym stoimy na szarym końcu. O dewastacji lasów przez okupanta pisało się i mówiło dużo, każdy z nas miał możność naocznie przekonać się o szkodach, które naszemu drzewostanowi wyrządzili Niemcy. W ciągu 6 lat wojny **wyrąbano w Polsce 105 mil. metrów sześciennych drewna**; przy racjonalnej gospodarce ilość ta powinna była zostać wyrąbana w ciągu 17 lat. Najbardziej wartościowe materiały stolarskie, lotnicze i budowlane zostały wywiezione do Niemiec; olbrzymie ilości zmarnowano na potrzeby frontu. **Ogólne straty wyrządzone przez Niemców w gospodarstwie leśnym i drzewnym wynoszą w Polsce przeszło 3 miliardy złotych** wartości przedwojennej.

Nowe granice Polski uszczupliły nieco nasz stan posiadania w zakresie lasów. Wprawdzie na Zachodzie uzyskaliśmy sporą ilość pięknego drzewostanu, jednak na razie trudne warunki komunikacyjne oraz brak rąk do pracy uniemożliwiają w danej chwili wykorzystanie go w całej pełni.

Tymczasem zapotrzebowanie na drewno wzrosło po wojnie w bardzo dużym stopniu. Odbudowa kraju pochłonie więc całkowitą podaż drewna krajowego, każąc zapomnieć o eksporcie za granicę.

Wkład lasów państwowych w życie gospodarcze kraju jest olbrzymi. Potrzeba nam zarówno kopalniaków do budowy stropów i ścian w kopalniach, jak podkładów kolejowych, tarcicy do budowy wagonów, budulca do odbudowy portów, słupów telegraficznych, jak również drzewa świerkowego i sosnowego na celulozę do wyrobu papieru.

Posiadamy w chwili obecnej przeszło 700 tartaków oraz liczne fabryki dykt, fornierów, wełny drzewnej, drzewa parkietowego, poza tym stolarnie i zakłady meblarskie. Zakłady te pochłaniają duże ilości surowca.

Odbudowa wsi wymaga również wielkich zapasów budulca. Na cel ten przeznaczono półtora miliona metrów sześciennych drzewa budowlanego, przy czym uwzględniono najbardziej zniszczone województwa: kieleckie, warszawskie, rzeszowskie, lubelskie i białostockie. Ludność najbardziej zniszczonych powiatów otrzymała drzewo dla 160 tys. gospodarstw mniejszych.

Uwzględniono również potrzeby opałowe wsi, oddając jej do dyspozycji znaczne ilości karpiny, chrustu i gałęzi po cenach sztywnych.

Prócz drewna lasy dostarczają wiele innych **ubocznych produktów**. Z terenów leśnych w roku ubiegłym zebrano 1,6 mil. kg żywicy do przeróbki na terpentynę i kalafonię. Przy rektyfikacji terpentyny otrzymuje się dziegieć, karbolineum, pak, dermol, gumolit, smary i sztuczny pokost. Drogą suchej destylacji wydobywa się z drzewa setki tysięcy kilogramów węgla drzewnego, octanu wapnia, smoły drzewnej, spirytusu drzewnego i rozpuszczalników.

Nie należy zapominać również o **leśnych gospodarstwach rybackich**. Ze 120 tys. ha wód śródleśnych, pomimo wielkiego wyniszczenia rybostanu, wydobyto w roku ubiegłym 400 tys. kg ryb wartości 10 mil. złotych. **Grzybów, jagód, ziół leśnych i owoców** zebrano w roku ubiegłym za 20 milionów złotych. Wykorzystywane są również łąki śródleśne, plantacje wikliny koszykarskiej, kopalnie piasku, gliny, wapnia.

Wreszcie jednym z wielkich bogactw naszych lasów jest **zwierzyna**, którą podczas wojny i w dalszym ciągu obecnie wyniszcza niestety kłusownictwo. Zagadnienie ochrony i hodowli zwierzostanu leśnego jest ważne zarówno ze stanowiska dochodu społecznego, jak z punktu widzenia naukowego.

Dla sprostania wszystkim tym potrzebom czynniki miarodajne opracowały **plan zalesienia Polski obliczony na 25 lat**. Zalesieniu ulec mają 2 miliony hektarów wyrębów, nieużytków i gruntów wyjałowionych, nie nadających się do uprawy roli. Instytut Badawczy Lasów kieruje naukowymi podstawami tej akcji. Przy Instytucie istnieje stacja oceny nasion leśnych.

Las jako dostarczyciel surowca niezbędnego dla normalnego rozwoju kraju i dla całej gospodarki narodowej, zarówno jak **las — źródło piękna i zdrowia ludności — to nieoceniony skarb narodu.**

Odbudowa zniszczonych miast, fabryk, mostów, dróg trwać może kilka lat, ale odbudowa lasu trwa całe pokolenia. Dewastacja lasów sięgająca katastrofalnych rozmiarów, a rozpoczęta przez wroga, trwa nadal. Bezplanowego wyrębu i niszczenia drzewostanu nie są w stanie usunąć same ustawy i rygory. **Niezbędna jest świadoma akcja całego społeczeństwa, niezbędne jest wciągnięcie do akcji tej młodzieży.** W umysły i serca całego społeczeństwa, a przede wszystkim młodego pokolenia powinno głęboko przeniknąć zrozumienie ogromnego znaczenia lasów dla gospodarki państwa oraz konieczności [illegible], ochrony i odbudowy drzewostanu. W ślad za uświadomieniem musi pójść realny czyn. Rezerwaty, parki, drzewa przydrożne i owocowe, zwierzyna i ptactwo leśne wymagają od nas troski i ochrony. Nieużytki i wyręby czekają na zalesienie.

„Dzień Lasu" powinien wprowadzić w czyn następujące hasła: **„Powiększajmy stan lasów", „Zalesiajmy nieużytki", „Chrońmy zabytki przyrody i zwierzynę"**

W dniu dzisiejszym w Lublinie, jak w całym kraju, **przewidziane jest sadzenie drzew na ulicach, placach i ogrodach miejskich. Niech każdy obywatel zasadzi choćby jedno drzewo, każda szkoła obsadzi odcinek drogi, lub kawał zrębu. Niech wszyscy wezmą czynny udział w sadzeniu drzew! Niech wszyscy opiekują się zasadzonymi drzewami!**

Niech polskie lasy znajdą opiekę całego społeczeństwa!

Z. B.

Komitet Wykonawczy Obchodu „DNIA LASU"

zaprasza na odczyt, który wygłosi 27 kwietnia 1946 r. o godzinie 17 w sali Farmacji Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie przy ul. Krak. Przedmieście 56 (parter).

Prof. dr. JÓZEF MOTYKA

p. t.

„Przeszłość i przyszłość naszych Lasów".

Wstęp bezpłatny.

—ooo—

Ze sportu

Sensacyjny mecz bokserski

Lubelski OZB zawarł kontrakt na przyjazd śląskiego zespołu bokserskiego RKS Batory w Chorzowie. Zespół chorzowski wzmocniony mistrzami śląskimi przybędzie w następującym składzie: w wadze muszej Bazarnik, w wadze koguciej mistrz Polski Grzywocz; w wadze piórkowej Skupień, w wadze lekkiej Manecki, w wadze półśredniej Walczak względnie Kusz; w wadze średniej mistrz Śląska Nowara, w wadze półciężkiej również mistrz Śląska Kolonko i w wadze ciężkiej Kubiec.

Jako przeciwnicy w poszczególnych wagach wystąpią z Lublina: Białek, Baran, Cichina, Siemion II, względnie Ostaszewski, Zieliński, Siemion I, Branecki i Plis.

Sensacyjne spotkanie zapowiada się w wadze koguciej, gdzie Baran spotka się z mistrzem Polski Grzywoczem. Przebieg tego spotkania da nam możność ocenić naocznie rzeczywiste szanse Barana na odbytych mistrzostwach, gdzie Grzywocz zdobył tytuł mistrza Polski.

Niemniej ciekawie zapowiada się walka pierwszej pary Bazarnik (Śląsk) i Białek. Ślązak zalicza się do czołowych pięściarzy tej wagi, a Białek będąc ostatnio w dobrej formie, swym pięknym stylem walki zaskarbił sobie wielu sympatyków i budzi zrozumiałe zaciekawienie wśród miłośników tego sportu.

Filar boksu lubelskiego Zieliński ma duże szanse na pokonanie półśredniaków jak Walczak względnie Kusz.

Małe szanse, sądząc po ostatniej formie, ma Siemion I, który spotka się z mistrzem Śląska Nowarą, jak też i w półciężkiej Branecki, mający też walczyć z mistrzem Śląska Kolonką. Skład zespołu śląskiego świadczy o tym, że RKS Batory należy do najmocniejszych zespołów jakie odwiedzały Lublin, z którym nasi bokserzy będą mieli bardzo ciężką przeprawę.

Mecz odbędzie się w poniedziałek 29 bm. w sali Domu Żołnierza o godz. 17-ej.

—ooo—

Co słychać w „piłce nożnej"

W ramach rozgrywek o mistrzostwo Okręgu w dniu jutrzejszym odbędą się mecze piłkarskie w Lublinie, Dęblinie i Zamościu. Do Lublina przybywa KS Lewart z Lubartowa, który zmierzy się z KKS Sygnałem. Lublinianka wyjeżdża do Dęblina, ażeby rozegrać mecz z AKS Dęblinem, natomiast KS Społem, zwycięzca Dębliniaków, wyjeżdża do Zamościa ażeby zmierzyć się ze Spartą. Przed meczem odbędą się rozgrywki drużyn B-klasowych wymienionych zespołów.

—ooo—

Rozpoczynamy sezon lekkoatletyczny

Międzyszkolny Klub Sportowy rozpoczyna w niedzielę dnia 28 bm. sezon lekkoatletyczny biegiem wewnętrzno-klubowym na dystansie 1500 m.

Bieg ten, mający m. in. na celu propagandę lekkiej aletyki, odbędzie się na bieżni boiska sportowego przy ul. Okopowej w czasie przerwy meczu piłkarskiego.

Pięknej inicjatywie MKS-u należy szczerze przyklasnąć. Może w jego ślady pójdą inne tutejsze kluby.

Już w najbliższych dniach rozpoczniemy druk nowej powieści powojennej Marii Maliszewskiej p. t.:

„Byle do wiosny"

Akcja powieści rozgrywa się podczas okupacji w Warszawie i na prowincji. W zawierusze dziejowej bohaterzy tej ciekawej powieści, będącej żywą kroniką prawdziwych zdarzeń — uosabiają, obok niezłomnego bohaterstwa, wszystkie cechy, zalety i wady ówczesnego życia Polski.

Czy będziemy mieli chleb na kartki?

Nie wolno zaniedbywać

obowiązkowych świadczeń rzeczowych

Sprawa świadczeń rzeczowych nie przestaje być centralnym zagadnieniem gospodarczym. Dotychczasowe wyniki akcji są niedostateczne i konieczne są dalsze wysiłki, aby na przednówku ludność pracująca miast nie stanęła wobec braku podstawowych artykułów spożywczych, jakim jest chleb i ziemniaki.

Dotychczas stosowane sankcje przeciw opornym miały charakter raczej represji gospodarczych w postaci zakazu wywozu zboża czy innych płodów rolnych z tych powiatów, które nie wypełniły obowiązku dostaw w odpowiednim procencie. Stosowano również zakazy przemiału zbóż, sankcje te jednak dawały efekty połowiczne.

Jak wygląda w chwili obecnej zbiór świadczeń rzeczowych w cyfrach?

Powiat	dostar. ton	proc.
Biała Podlaska	3103.9	50.9
Biłgoraj	1773.2	69.8
Chełm	5206.5	64.9
Hrubieszów	6069.2	50.5
Kraśnik	4018.3	47.7
Krasnystaw	5567.1	40.6
Lubartów	3321.4	37.6
Lublin pow.	8533.8	59.2
Luków	2493.6	32.8
Puławy	3692.1	65.7
Radzyń	4141.7	65.3
Siedlce	2463.7	32.0
Tomaszów	2866.0	72.0
Włodawa	3516.7	44.6
Zamość	3949.8	47.7
Lublin m.	102.1	60.0

Wymiar ogólny na woj. lubelskie wynosi 121.684 ton, a zebrano do dnia 20 bm. jedynie 60.819 ton, wykonując zaledwie 50.2 proc. rocznego planu. Na czoło wysunęły się powiaty najbardziej zniszczone działaniami wojennymi: Tomaszów — 72 proc., Biłgoraj — 69,8 proc., i Puławy — 65.7 proc. Wykonanie planu obowiązkowych dostaw przy końcu roku gospodarczego stało się sprawą palącą w związku z trudnościami aprowizacyjnymi miast. Sprawa ta została jasno naświetlona na odbytym w Lublinie w dniu 17 i 18 kwietnia br. Zjeździe kierowników powiatowych referatów świadczeń rzeczowych.

Na Zjeździe tym stwierdzono, że nastąpiło wyraźne osłabienie akcji zbioru, podkreślając równocześnie, iż powiaty, które nie wypełniły w stu procentach obowiązkowych dostaw świadczeń rzeczowych muszą być samowystarczalne w dostarczaniu żywności mieszkańcom miast będących na terenie tych powiatów.

Ludność pracująca miast musi być zaopatrzona w chleb w dostatecznych ilościach. Na terenowym aparacie świadczeń rzeczowych ciąży ogromna odpowiedzialność doprowadzenia do pomyślnego końca akcji obowiązkowych dostaw zbóż. Obecne wpływy ze świadczeń rzeczowych są niewystarczające nawet na pokrycie bieżących potrzeb aprowizacyjnych w powiatach. Zapasy w magazynach są znikome. W szeregu powiatów stwierdzono, że przy dotychczasowym tempie wpływów ludność będzie zaopatrywana w chleb zaledwie do maja.

Wobec niedostatecznej ilości zboża, nabiera szczególnej wagi dostawa ziemniaków. Świadczenia rzeczowe w ziemniakach są poważną decyzją w aprowizacji kraju, szczególnie zaś teraz, gdy stoimy w obliczu dużych trudności na odcinku zbożowym. Woj. lubelskie w okresie czasu od 25 marca do 31 marca wykazało największą aktywność w dostawach ziemniaków, które osiągnęły na terenie całego województwa cyfrę 890 ton. Ogółem od początku trwania akcji obowiązkowych dostaw ziemniaków dostarczono 61.012 ton, na ogólny wymiar 163.996 ton, co stanowi 37.2 proc. Przeszło 30 proc. powiatów w ostatnim okresie sprawozdawczym nie wykazuje żadnych wpływów świadczeń rzeczowych ziemniaków, pozostałe zaś powiaty mają nieznaczne wpływy, wynoszące od 0.6 t. do 52 t. Dane te mówią więc wyraźnie, że akcja zbioru świadczeń w ziemniakach nie daje należytych wyników, pomimo przyznania wysokich premii pieniężnych za terminowe dostawy w odpowiednim procencie świadczeń rzeczowych ziemniaków, — uległy one wydatnemu zmniejszeniu.

Świadczenia rzeczowe warunkują zabezpieczenie minimum wyżywienia dla ludności miejskiej. Zrozumienie więc prawdy przez wszystkich mieszkańców wsi i wzmożenie dostaw, pozwoli na zaopatrzenie robotników i inteligencji pracującej w podstawowe artykuły żywnościowe. (1)

Ingres Ks. Biskupa Wyszyńskiego

do Katedry Lubelskiej

naznaczony na dzień 26 maja br.

Konsekracja Księdza Biskupa Wyszyńskiego, który został mianowany na miejsce ś. p. Ks. Biskupa Mariana Fulmana, Arcypasterza Diecezji Lubelskiej odbędzie się w niedzielę, dnia 12 maja br. w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze. Konsekratorem będzie Ks. Kardynał Prymas Hlond, a współkonsekratorami: Ks. Biskup Radoński z Włocławka oraz Ks. Biskup Czajka, Sufragan z Częstochowy.

Ingres do Katedry Lubelskiej odbędzie się w niedzielę, 26 maja br. o godz. 10-ej rano.

Ks. Biskup Wyszyński wydał list pasterski do duchowieństwa na dzień swej konsekracji oraz list do duchowieństwa i wiernych diecezji na dzień swego ingresu.

„Uporządkujmy Lublin"

Prezydent miasta, inż. Wodarski o apelu Wojewody Lubel.

Kilka dni temu wojewoda lubelski, ob. Różga wydał odezwę pod hasłem „Uporządkujmy nasze osiedla". Chcąc się dowiedzieć, co Zarząd Lublina zrobi, aby zrealizować to hasło, udaliśmy się do prezydenta miasta, inż. Wodarskiego, który oświadczył co następuje:

„Zarząd Miejski doskonale rozumie celowość apelu wojewody. Inicjatywę podejmuję, chęci do pracy są, ale... na przeszkodzie stoi jak zwykle brak funduszów. Dlatego też w obecnej chwili tylko w minimalnych zarysach można cośkolwiek zrobić. Kilka dni temu specjalni kontrolerzy zbadali czystość miasta. Niestety, znaleźli oni wiele śmietnisk w miejscach zupełnie nieprzewidzianych do tego celu, jak np. koło Nowej Drogi. W sprawie wywożenia śmieci było wydane zarządzenie nr 5, w którym dokładnie podano miejsca, gdzie można zwozić odpadki. Społeczeństwo lubelskie nie stosuje się do zarządzeń. Ludzie zwożą śmiecie tam, gdzie im wygodnie; niektórzy obywatele urządzają sobie śmietniki na podwórzach własnych domów. Sam byłem świadkiem, jak jeden z lokatorów domu, w którym mieszkam, wyrzucał śmiecie i odpadki z okna drugiego piętra. Gdy mu zwróciłem uwagę, odpowiedział ze złością: „Co, nie podoba się to panu? Już minęły czasy burżuazyjne, dziś każdy może robić to, co chce!"

Jeśli chodzi o jezdnie i chodniki, znowu w wielkim stopniu winne jest samo społeczeństwo. Wielkie ciężarowe samochody wjeżdżają na chodniki, niszcząc płyty. Gdy się szoferom zwraca uwagę, odpowiadają w podobny sposób, jak sąsiad z mojego domu. Jeśli wszyscy nie będą przestrzegać zarządzeń, to organ wykonawczy nic nie będzie w stanie zrobić. Całe społeczeństwo powinno to zrozumieć, bo dopiero wtedy apel wojewody będzie mógł naprawdę wejść w życie.

Zarząd Miejski ma nadzieję, że uzyska fundusze na uporządkowanie miasta, ale dopiero po pewnym czasie. Ostatnio uruchomiono w Lublinie autobus pasażerski, który kursuje na linii koszary — dworzec. Ten próbny autobus wykazał, że jest to impreza dochodowa. Jednak na razie wszystkie pieniądze, uzyskane na przejazdy, wkłada się w remont następnych samochodów. W ciągu najbliższych dwóch tygodni ruszą jeszcze dwa autobusy pasażerskie, które w tej chwili są w remoncie. Dziesięć samochodów zakupionych w Poznaniu, przywiezie się w najbliższym czasie do Lublina. Z tego 6 samochodów będzie dostosowane do ruchu pasażer. Z chwilą całkowitego zmontowania i uruchomienia komunikacji pasażerskiej miejskiej Lublina Zarząd Miejski liczy na znaczne dochody. Pieniądze te będą przeznaczone na inwestycje w Lublinie. Mam nadzieję, że nasze miasto będzie tak wyglądało, jak chcielibyśmy wszyscy. Znikną śmietniska, dziury w chodnikach, a zamiast tego ukażą się kwiaty i zieleńce". (JD)

—ooo—

Delegacja sędziów

z Norymbergi przybędzie do Lublina

Jak się dowiadujemy z kół poinformowanych spodziewany jest przyjazd do Polski delegacji składającej się z członków Trybunału sądzącego w Norymberdze.

W czasie swej wizyty w Polsce delegacja norymberskiego Trybunału przybędzie do Lublina celem obejrzenia b. niemieckiego obozu koncentracyjnego na Majdanku oraz innych zabytków kultu. (4)

STYCZEŃ - LUTY - MARZEC

1946

NAKŁADEM SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „CZYTELNIK"

ukazały się następujące nowości:

Brzechwa J.:	Kaczka-dziwaczka. Ilustr. F. Themerson	Cena 150 zł
Brzechwa J.:	Tańcowała igła z nitką. Ilustr. F. Themerson	„ 120 zł
Chrobroczek E.:	Ogród warzywny przy domu. (Biblioteka Zw. Samopomocy Chłopskiej Nr 1)	„ 5 zł
Gojawiczyńska P.:	Krata. Powieść. II nakład	„ 85 zł
Hołaj T.:	Próba ognia. Powieść	„ 140 zł
	Kalendarz Samopomocy Chłopskiej.	„ 76 zł
Kirchmayer J.:	Geneza powstania warszawskiego. (Biblioteka Społeczno-Polityczna).	„ 20 zł
Kornacki J.:	Oczy i ręce. (Biblioteczka Młodego Czytelnika Nr 6)	„ 50 zł
Kott J.:	Mitologia i realizm. Szkice literackie (Tacyt, Stendhal, Gide, nadrealiści, Conrad, Malraux).	„ 100 zł
Mościcki H.:	Tadeusza Kościuszki wskazania obywatelskie. (Wybór myśli)	„ 15 zł
Naikowska Z.:	Granica. Powieść. Wyd. 5	„ 140 zł
Praszyński K.:	Margrabia Wielopolski.	
Rymkiewicz W. i Tuhan B.:	Człowiek o dwóch twarzach. Powieść historyczna dla młodzieży.	„ 80 zł
Sienkiewicz H.:	W pustyni i w puszczy	„ 120 zł
Szmaglewska S.:	Dymy nad Birkenau. 2 nakład.	„ 140 zł
Tołwiński S.:	Zagadnienie samorządu w świetle doświadczeń demokracji ludowej	„ 130 zł
Wasilewska W.:	Pokój na poddaszu. Wyd. 2 (Biblioteczka Młodego Czytelnika Nr 5)	„ 45 zł
Wawrzkiewicz L.:	Uprawa morwy i hodowla jedwabników.	„ 40 zł
Wiśniewska W.:	Marmotek z gór. Ilustr. W. Stańczykowski.	„ 68 zł

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

1878

Przygotujemy „Dzień Zwycięstwa"!

Zbliżający się dzień 9 maja jako pierwsza rocznica zwycięskiego zakończenia wojny winien być dniem pełnym radości i wesela. Pożądane jest, aby w dniu tym organizowano jak najwięcej zabaw, koncertów, pokazów artystycznych itp. Związki Zawodowe, Rady Zakładowe, organizacje społeczne i młodzieżowe winny się tym zająć, aby każdy obywatel od młodzieży szkolnej począwszy dzień ten spędził beztrosko i wesoło.

A możeby, korzystając z wiosny, urządzić w Ogrodzie Saskim zabawę ludową, na której wszyscy mieszkańcy miasta Lublina wspólnie daliby wyraz radości z powodu pierwszej rocznicy zakończenia wojny, dnia zwycięstwa oręża polskiego.

Kupon uczestnictwa w konkursie OM TUR

Kalendarzyk

KWIECIEŃ **27** sobota

Dziś Anastazego
Jutro: Pawła od Krzyża

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	22-73
Straż ogniowa	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz.	21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O.	23-83

Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I — 21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV — 14-14.

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś i codziennie znakomity dramat H. Heijermannsa „Nadzieja" — udział bierze prawie całkowity zespół z Ireną Malkiewicz, Ireną Ładosiówną, Jerzym Pichelskim, Zygmuntem Chmielewskim i Józefem Kondratem na czele.

W piątek, sobotę i niedzielę rolę „Jo" wykona Irena Malkiewicz.

W niedzielę o godz. 12-tej „Przygody Łapusia" o godzinie 15-ej „Powrót z wojny", wieczorem o godzinie 18.30 „Nadzieja" H. Heijermannsa.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA gra codziennie o godz. 19-ej cieszącą się ogromnym powodzeniem wiosenną rewię Br. Broka, Zdz. Gozdawy i W. Stępnia pt.: „Powitanie bzów". Dekoracje prof. Teodora Gałysza. Reżyseria Bronisława Broka. Udział bierze cały zespół. Teatr Domu Żołnierza prosi o zaopatrywanie się w bilety w kasie przedsprzedaży od godz. 12-ej, celem uniknięcia natłoku.

KINO DOMU ŻOŁNIERZA wyświetla film pt.: „Ja tu rządzę". Nadprogram Polska Kronika Filmowa nr 6/46. Początek seansów 14.30 i 16.30, w niedzielę 12.30, 14.30 i 16.30.

„APOLLO" wyświetla film p. t. „SZARY LORD". Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

KINO „BAŁTYK" wyświetla film pt.: „Cyrk". Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

KINO „RIALTO" wyświetla film pt.: „Zaczarowany świat". Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Kurs Ideowo-Wychowawczy

dla dyrektorów i nauczycieli szkół średnich O.S.L.

Dnia 24-go kwietnia br. rozpoczął się 7-dniowy kurs ideowo-wychowawczy, zorganizowany na skutek zarządzenia Ministerstwa Oświaty przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego. Kurs ten przeznaczony jest w pierwszym rzędzie dla dyrektorów i nauczycieli szkół średnich z Okręgu Lubelskiego — biorą w nim jednak udział inspektorzy i podinspektorzy szkolni, kierownicy szkół powszechnych i wizytatorzy szkół. Tematem kursu są zagadnienia dotyczące demokratyzacji oświaty, społeczno - obywatelskiej roli nauczycielstwa dziejów polskiej myśli demokratycznej itp.

Otwarcia kursu, w auli Gimnazjum SS. Urszulanek dokonał w obecności 120 uczestników z Całego Okręgu Kurator OSL *ob. Franciszek Krzemień-Ojak*. Po zagajeniu pierwszy referat na temat „Zasadnicze problemy ideowo-wychowawcze" odczytała *ob. Adela Gadzińska*, zastępca kuratora. Referentka naszkicowała dzieje ideału wychowawczego na przestrzeni epok i na tle historycznym usiłowała sformułować ideał wychowawczy, jaki winien przyświecać dzisiejszej polskiej szkole.

W kolejnym referacie pt.: „Polska w latach 1944 — 1946" ob. St. Wojciechowskiego usłyszeli uczestnicy kursu szereg znanych im dat, związanych z aktami państwowymi, znamionującymi osiągnięcia Polski na przestrzeni 1944—1946 r.

Na zebraniu popołudniowym *ob. dr Kłosek*, poseł do KRN nakreślił aktualne zagadnienia polityki międzynarodowej, przy czym szczególną uwagę zwrócił na konieczność sojuszu Polski ze Związkiem Radzieckim i przyjaźni z państwami anglosaskimi. W dyskusji nad referatem uczestnicy kursu próbowali sformułować argumenty, jakich należy użyć przy omawianiu poruszonych w referacie zagadnień z młodzieżą podległych im szkół. W związku z referatem ob. Gadzińskiej dyskutanci zwracali uwagę na zagadnienie postawy nauczyciela wobec tzw. „tematów śliskich", których fałszywa interpretacja względnie szkodliwe przemilczanie nie przyczynia się do osiągnięcia postulatu wychowania młodzieży zgodnie z nowymi potrzebami nowej Polski.

W drugim dniu Kursu wygłoszono 3 referaty. Przed południem docent KUL *dr St. Kawyn* mówił „O moralnych skutkach wojny". Z rzetelnością naukowca i głębokim stosunkiem do wiary, że „tylko nawrót do Boga może zapobiec krzewiącemu się złu" — omówił prelegent w pierwszej części swego odczytu zło moralne, jakim jest wojna i jej następstwa.

W drugiej części przedstawił prof. Kawyn cały ogrom spustoszeń moralnych, jakich dokonała ostatnia szatańska wojna w narodzie polskim, szczególnie w szeregach młodzieży w wieku szkolnym.

W referacie „O istocie demokracji" opracowanym i odczytanym przez *inspektora Ostaszewskiego*, chodziło o skreślenie przede wszystkim charakterystyki demokraty i jego roli w dzisiejszej polskiej rzeczywistości.

Popołudniowy referat *dyr. Piotra Żukowskiego* dał szkic rozwoju polskiej myśli demokratycznej na przestrzeni wieków i związków tej myśli z ruchami demokratycznymi innych narodów.

W dniu 26 kwietnia br., tj. w 3 dniu Kursu przed południem wizytator *Mikołaj Jędryszka* wygłosił wyczerpujący, na źródłach i tekstach wielkich pisarzy polskich oparty, dobrze i zajmująco opracowany referat na temat „Problem ideału wychowawczego w demokratycznej szkole polskiej". Po referacie prof. Kawyny był to, jak dotychczas, drugi na wysokim poziomie utrzymany referat. (p)

—ooo—

Uwaga zdemobilizowani żołnierze

W dniu 9 maja 1946 r. przypada pierwsza rocznica zakończenia wojny — zwycięstwa demokracji światowej nad faszyzmem.

Dla upamiętnienia zasług żołnierza Polskiego w zwycięstwie tym, Naczelne Dowództwo W. P. nadaje wszystkim żołnierzom pamiątkowe dyplomy, które wręczone będą uroczyście w tym dniu. W tym celu zdemobilizowani żołnierze zamieszkali na terenie miasta Lublina, którzy służyli w Wojsku Polskim przed 9 maja 1945 r. winni zarejestrować swe nazwiska w Rejonowej Komendzie Uzupełnień Lublin-Miasto ulica Krakowskie Przedmieście nr 21 w dniu 29 i 30 kwietnia br.

Rejonowy Komendant Uzupełnień
Lublin-Miasto
(—) E. Rogala por.

SEP wznawia działalność

W dniu 14 kwietnia odbyło się zebranie organizacyjne dla wznowienia działalności zasłużonej na polu elektrotechniki instytucji. Stowarzyszenie Elektryków Polskich (S.E.P.), na którym omówiono zmiany statutowe, zagadnienie naczelnej organizacji technicznej, oraz sprawy szkolnictwa zawodowego. Ukonstytuował się nowy zarząd pod przewodnictwem inż. J. Czerwińskiego. Zarząd zaprasza kolegów elektryków do współpracy.

—oOo—

Odczyt prof. dr. Z. Papierkowskiego

W dniu 27 bm. (sobota) o godz. 17-ej w sali karnej Sądu Okręgowego w Lublinie (Krak. Przedm. 76) profesor K.U.L. dr Zdzisław Papierkowski wygłosi odczyt na temat: „Psychologia na usługach prawa karnego".

Wstęp wolny.

—ooo—

Jutro zjazd Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Dnia 28-go kwietnia rb. w salach Wojewódzkiej Rady Narodowej odbędzie się Woj. Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej nie jest stowarzyszeniem politycznym. Celem Towarzystwa jest współpraca kulturalna ze Związkiem Radzieckim. Chodzi tu o wymianę dóbr kulturalnych obu krajów, zbliżenie i współpracę na polu nauki, sztuki, gospodarczym itp. Towarzystwo zajmuje się urządzaniem różnego rodzaju imprez jak np. koncertów, odczytów, organizowaniem czytelni i bibliotek, kursów języka rosyjskiego itd. Dla zapoznania się z działalnością Towarzystwa na terenie całej Polski w dniach 18-ym, 19-ym, 20-ym maja odbędzie się w Warszawie Kongres Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

—ooo—

Wybuch niewypału

Wczoraj około godz. 14-ej na podwórzu poczty przy ul. Krakowskie Przedmieście nastąpił silny wybuch. Okazało się, że dozorca rozniecił ognisko, chcąc spalić suche gałęzie. Pod wpływem gorąca wybuchł znajdujący się w ziemi prawdopodobnie zapalnik granatu. Ofiar na szczęście nie było. W czasie okupacji niemieckiej na podwórzu poczty znajdowała się strzelnica i granatnik pochodził z tego okresu.

—ooo—

Bezpłatne bilety do kin dla pracujących w dniu 1 maja

Wojewódzki Komitet Obchodu Święta 1-go maja podaje do wiadomości, że w dniu 1-go maja wstęp do wszystkich kin m. Lublina dla pracującej ludności będzie bezpłatny.

Bilety wstępu wszystkie zakłady pracy i instytucje pobierają w swoich Związkach Zawodowych.

Początek seansów w dniu 1-go maja o godz. 15-ej.

—ooo—

Na repatriantów

W dniu dzisiejszym wpłynęło do naszej Redakcji od F-my Rząd i Bochra na repatriantów zł. 1.500.—.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Referat Odbudowy Starostwa Powiatowego w Lubartowie ul. Piłsudskiego 41, pok. 9, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych związanych z przeprowadzeniem generalnego remontu b. pałacu w Samoklęskach pow. Lubartów, w terminie do dnia 30 czerwca 1946 r.

Oferty należy składać do dnia 30 czerwca 1946 r. do godz. 12-tej w Referacie Odbudowy, Lubartów, Piłsudskiego 41, pokój nr 9.

Bliższych informacji udziela referat Odbudowy, gdzie oferenci mogą otrzymać za zwrotem kosztów ślepe kosztorysy.

Architekt Powiatowy
1872 A. Poznański
Wyk. hip. 230.

Lublin, dnia 25.4.1946 r.

ZARZĄDZENIE

Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu zawiadamia, że z dniem 27.4.1946 r. zostaje zakończona sprzedaż kart zaopatrzenia na m-c kwiecień.

Wykazy mieszkańców domu oraz karty wymienne na m-c maj są już sprzedawane prowadzącym meldunki w punktach leżących na terenie poszczególnych komisariatów, a mianowicie:

1. Krakowskie Przedmieście 29.
2. Rynek I — Trybunał.
3. Lubartowska 50 c.
4. Plac Bychawski 3.
5. Zamojska 12 — I p.

Administratorzy z Zarządu Państwowego wykupią druki i karty w tutejszym Wydziale Krak. Przedmieście 39.

Termin wydawania druków i kart do dnia 10.5.1946 r.

Naczelnik Wydziału
1910 M. Szczepański.

DROBNE OGŁOSZENIA

PRACA

PRZYJMIEMY natychmiast ślusarza mechanika rowerowego. T. Tuora, Kowalska 1. 1899

PIELĘGNIARKI do niemowlęcia poszukuje się pilnie. Szopena 33 m. 4. 1892

LEKARSKIE

LEKARZ DENTYSTA — Henryka Rakocz przyjmuje Krakowskie Przedmieście 6 m. 7. 1768

LEKARZ dentysta Aleksander Romm, Wyszyńskiego 10, lewa oficyna, II piętro. 1879

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda" Michałowskiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1484

PLACE, domy sprzedaje Biuro Mierniczego Przysięgłego Pogodzińskiego, Lublin, Krakowskie Przedmieście 59. 1801

PLACE, DOMY — sprzedaż, plany — Mierniczy Przysięgły Bogdan Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 1479

LOKAL do odstąpienia za zwrotem kosztów remontu na sklep lub magazyn. Wiadomość ul. Grodzka 7/6. 1853

SPRZEDAM część nieruchomości w śródmieściu. Wiadomość „Gazeta Lubelska", dział ogłoszeń, 1894

APARAT radiowy, 6-cio lampowy, 3 zakresowy, firmy A.E.G., super, na prąd stały, do sprzedania. Zgłaszać się telefonicznie pod telefon 31-74, do godz. 10-ej rano. 1870

TAPCZANY i kozetki nowe do sprzedania. Rynek 14 (za bramą Krakowską). 1909

DO INTERESU handlowego przyjmę wspólnika, oferty składać Administracja „Gazety Lubelskiej". 1911

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste: kennkartę, wydaną przez Zarząd gm. Szczekarków oraz kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin - powiat na nazwisko Wichy Bronisława, zamieszkałego Kosiorów, pow. Puławy. 1895

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty (kennkartę), wydany przez Zarząd gm. Kurów, na nazwisko Pszczoły Jana, zamieszkałego Radawczyk, gm. Niedrzwica, pow. Lublin. 1900

UNIEWAŻNIAM zrabowane zaświadczenie o odroczeniu służby wojskowej, wydane przez RKU Chełm, na nazwisko Dzierba Henryk, ur. 1921. 1898

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Zamość, na nazwisko Sowy Józefa, ur. 26.II.1923 r. Tarzymiechy, pow. Krasnystaw. 1896

UNIEWAŻNIAM dyplom mistrzowski, wydany przez Izbę Rzemieślniczą w Lublinie, nr 4711, na nazwisko Osińskiego Stefana. 1902

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację emerytalną, wydaną przez Izbę Skarbową, Lublin, na nazwisko Słocka Stefania. 1901

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty osobiste: kennkartę, wydaną przez Zarząd gm. Michów, oraz kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin - powiat na nazwisko Nalberczyńskiego Michała, zamieszkałego Michów, pow. Lubartów. 1907

UNIEWAŻNIAM legitymację szkolną nr 137, wydaną przez Sekretariat gimn. SS. Urszulanek w Lublinie, na nazwisko Starzyńskiej Hanny, zamieszkałej w Lublinie, ul. Dolna Panny Marii 18. 1906

POSZUKIWANIA

WOŹNIAK Aleksandra poszukuje synka, lat 13, blondyna — głuchoniemego, który w dniu 12.4 br. wyszedł w niewiadomym kierunku. Ubrany: kurtka i spodnie zielone. Wiadomość kierować gm. Wilkołaz pow. Kraśnik. 1908

RÓŻNE

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek, zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 złotych zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem. Martyni, Kraków, skrytka pocztowa 475. 1640

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44 Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krak. Przedm. 5. 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Drukarnia PW i Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie A—7874 Redaktor naczelny: Hipolit Bolesławski